



Nie zabijaj – 2 Mojż. 20:13 - cz.1

DEKALOG (6) - ZABÓJSTWO CZY MORDERSTWO?

„Jeżeli jednak narzędziem żelaznym uderzył kogoś tak, że umarł, to jest mordercą. Morderca poniesie śmierć” – 4 Mojż. 35:16 (BW).

Dekalog przykazań Bożych jest sporządzony bardzo rozsądnie. Po przykazaniach dotyczących Boga, przykazaniu odpoczynku i uświęcenia sabatu oraz czci rodziców, następuje seria przykazań regulujących stosunki międzyludzkie. Na czoło (w tej części Dekalogu) wysuwa się: „Nie zabijaj”.

To proste przykazanie jest najtrudniejszym w interpretacji. Chociaż wierzącemu człowiekowi nie sprawia trudności jego pojmowanie, to jednak ludzie niewierzący stawiają trudne pytanie: 'Jak to jest, Stwórca zabrania zabijania, a każe narodowi izraelskiemu wymordować siedem narodów w Ziemi Kanaanejskiej, by oddać te tereny Izraelowi? A co z Sodomą i Gomorą, gdzie ginęli z wyroku Bożego nie tylko grzesznicy, ale i małe dzieci – istoty zupełnie niewinne?' Takich zarzutów słyszymy wiele. Spróbujmy wyjaśnić niektóre zagadnienia związane z tym przykazaniem, ale nie tylko...

WŁAŚCIWE SŁOWO: NIE WOLNO CI MORDOWAĆ

Przyjęte przez prawie wszystkie tłumaczenia polskie zdanie: „Nie zabijaj” nie oddaje właściwego sensu tego przykazania. Pojęcie 'nie zabijaj' oznacza 'pozbawienie życia' i nie odróżnia pozbawienia życia w świetle prawa (z wyroku sprawiedliwego sądu) od zabójstwa poza prawem. Zapytani o to przykazanie Izraelici (Żydzi) wyjaśnili, że powinno być przełożone na polskie „Nie morduj”. Faktycznie – chociaż każde morderstwo jest zabójstwem, to nie każde zabójstwo jest morderstwem. A przecież w tym Prawie chodzi o stosunki międzyludzkie i przykazanie to nie dotyczy pozbawienia życia w wyniku prawomocnego wyroku niezawisłego sądu czy słusznej wojny.

Wśród przekładów Biblii na język polski, tylko Biblia Nowego Świata oddaje to przykazanie 'Nie wolno ci mordować' (w obu wersjach: 2 Mojż. 20:13 i 5 Mojż. 5:17).

W Konkordancji Stronga hasło 7523 RaCaCh znaczy przede wszystkim 'zamordować', 'zgładzić' – w trzeciej kolejności – 'zabić'. W Biblii Gdańskiej użyto tego słowa

47 razy: 32 – męzobójca, 5 – zabić, 4 – zabijać, 2 – być zabitym i po 1 razie – czynić zabitym, męzobójstwo, zabity, zamordować. Jeśli uwzględnimy rozwój języka polskiego (BG jest z 1632 roku!), to dawne słowo 'męzobójca' dziś oznacza 'morderca'. Poprawność przekładu na „Nie wolno mordować” jest oczywista.

Język hebrajski zna jeszcze jedno pojęcie na określenie pozbawienia życia, zwłaszcza w wojnie: Strong 2026 – HaRaG. Czasem jednak słowa te (RaCaCH i HaRaG) są stosowane zamiennie. Np. zabicie Abła określone jest słowem HaRaG. Jak w praktyce stosowano to przykazanie, mówi 'prawo wykonawcze': „Jeżeli jednak narzędziem żelaznym uderzył kogoś tak, że umarł, to jest mordercą (RaCaCh). Morderca (RaCaCh) poniesie śmierć” – 4 Mojż. 35:16 (BW).

WŁASNOŚĆ BOŻA

Ziemia i ludzie są dziełem Boga i Jego własnością:

„Pańska jest ziemia i napełnienie jej, okrąg ziemi i którzy mieszkają na nim. Bo on na morzu ugruntował ją, a na rzekach utwierdził ją” – Psalm 24:1,2 (BG).

Ale Stwórca ze swą własnością nie postępuje bezprawnie: „Przeto wy, mężowie rozumni, słuchajcie mnie: Bóg nie ma nic wspólnego z bezprawiem, Wszchemocny z nieprawością. Owszem, odpłaca On człowiekowi według uczynków i sprawia, że powodzi mu się według jego postępowania. Bo to jest pewne, że Bóg nie popełnia bezprawia i Najwyższy nie łamie prawa. Któż mu poruczył ziemię i kto założył cały okrąg świata? Gdyby wziął z powrotem do siebie swojego ducha i ściągnął w siebie swoje tchnienie, to by od razu zginęło wszelkie ciało i człowiek wróciłby do prochu” – Ijoba 34:10-15.

Na Bożej ziemi panuje PRAWO. Stwórca mógłby zabrać 'tchnienie życia', ale tego nie czyni. Czasem karze przestępców, ale zasadą Bożą jest dbanie o synów ludzkich w zakresie całego ich istnienia – nie tylko 'tu i teraz', ale w obrębie całego planu zbawienia. My nigdy nie zrozumiemy wszystkich szczegółów Planu Zbawienia i działanie Boże czasem jest dla nas niezrozumiałe. Dawid się zastanawia: „Czymże jest człowiek, że o nim pamiętasz, lub syn człowieczy, że go nawiedzasz?” – Psalm 8:5, zaś Elihu wyjaśnia: „Wszak Bóg przemawia raz i drugi, lecz na to się nie zważa: We śnie, w nocnym widzeniu, gdy głęboki sen pada na ludzi i oni śpią na swym łożu. Wtedy otwiera ludziom uszy, niepokoi ich i



ostrzega, aby odwieść człowieka od złego czynu i uchronić męża od pychy. Zachowuje jego duszę od grobu, a jego życie od śmiertelnego pocisku” - Ijoba 33:14-18. Stwórca ma różne metody, by odwieść człowieka od wiecznej śmierci, zwanej tu „śmiertelnym pociskiem” - drugiej śmierci.

Bóg stworzył człowieka prawym, dobrym: „Wszelako zważ to: Odkryłem, że Bóg stworzył człowieka prawym, lecz oni uganiają się za wielu wymysłami” - Kazn. 7:29. Miał on prawo Boże napisane na sercu. Ale Adam, zamiast być posłusznym Bogu 'pognał za wymysłem' swej żony Ewy. Zgrzeszył i został ukarany śmiercią. Dla Boga - umarł. „Ale z drzewa wiadomości dobrego i złego, jeść z niego nie będziesz; albowiem dnia, którego jeść będziesz z niego, śmiercią umrzesz.” - Mat. 8:22. „Ale Jezus rzekł mu: Pójdź za mną, a umarli niechaj grzebią umarłych swoich” - 1 Mojż. 2:17 (BG). Apostoł dodaje: „I to sprawiedliwość Boża przez wiarę w Jezusa Chrystusa dla wszystkich wierzących. Nie ma bowiem różnicy, gdyż wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej” - Rzym. 3:22,23.

Adam i wywodzący się z niego rodzaj ludzki podlega wyrokowi: umierając umrzesz.¹ Nie tylko w Boskim prawie, ale i w ludzkim jest tak, że kiedy zapada wyrok śmierci, czas wykonania wyroku nie narusza już prawa. Stwórca, który czasem skazuje na śmierć ludzi, czy też całe narody, zawsze czyni to celowo, odnosząc to do całego planu zbawienia. Na przykład: Skazując Sodomę, Gomorę i inne miasta na wcześniejszą śmierć, zapobiega ostatecznej degradacji znajdujących się w tych miastach ludzi, a tym samym stwarza możliwość odrodzenia się w 'czasie naprawienia wszechrzeczy'. O tym, że dla mieszkańców tych miast jest nadzieja mówi sam Pan Jezus: „A ty, Kafarnaum, czy aż do nieba wywyższone będziesz? Aż do piekła zostaniesz strącone, bo gdyby się w Sodomie dokonały te cuda, które się stały u ciebie, stałaby jeszcze po dzień dzisiejszy. Ale powiadam wam: Lżej będzie ziemi sodomskiej w dniu sądu aniżeli tobie” - Mat. 11:23,24. Świadomość i możliwości (warunki) w dużej mierze decydują o wielkości grzechu.

Zniszczenie Sodomy, Gomory i innych miast miało być przykładem odstrasającym przed popełnianiem tego typu grzechów, a także symbolem zagłady dla niepoprawnych grzeszników: „Tak też Sodomą i Gomorę i okoliczne miasta, które w podobny do nich sposób oddały się rozpuszczeniu i przeciwnemu naturze pożądaniu cudzego ciała, stanowią przykład kary ognia wiecznego za to” - Judy 1:7. A także: „Jakom żyw - mówi Wszehmocny Pan - twoja siostra, Sodomą, i jej córki nie postępowały tak, jak ty postępowałaś ze swoimi córkami. Oto winą Sodomy, twojej siostry, było to: wzbijała się w pychę, miała dostatek chleba i bez troski spokój wraz ze swoimi córkami, lecz nie wspomagała ubogiego i biednego. Były wyniosłe i popełniały obrzydliwości przed obliczem moim, dlatego usunąłem je, jak widzi-

łaś. A Samaria nie popełniła ani połowy twoich grzechów. Ty popełniłaś więcej obrzydliwości niż one i usprawiedliwiałaś swoje siostry wszystkimi swoimi obrzydliwościami, które popełniłaś” - Ezech. 16:48-51. Jeszcze Jeremiasz:

„Lecz u proroków Jeruzalem widziałem zgrozę: Cudzołożą i postępują kłamliwie, i utwierdzają złoczyńców w tym, aby żaden nie odwrócił się od swojej złości; toteż wszyscy stali się dla mnie jak Sodomą, a jego mieszkańcy jak Gomorę” - Jer. 23:14.

Boża umiejętność stosowania 'kary śmierci', aby zachować życie przed 'aniołami śmierci' oraz dać przykład odstrasający dla innych może nie zawsze jest przez ludzi rozumiana, ale na pewno jest to mądre działanie Boga. Jeśli do tego dodamy zasady Boskiego zbawienia, że decydować będzie charakter człowieka, sprawa karania nawet doczesną śmiercią będzie jaśniejsza. Elihu mówi: „I tak jego dusza zbliżyła się do grobu, a jego życie do aniołów śmierci. Jeżeli potem oręduje za nim jaki anioł, pośrednik, jeden na tysiąc, aby objawić człowiekowi jego obowiązek, i zmiłuje się nad nim: Wybaw go od zejścia do grobu, otrzymałem zaś okup, to jego ciało odzyskuje młodzieńczą siłę, wraca do dni swojej młodości. Gdy modli się do Boga, ten jest dla niego łaskawy, pozwala mu oglądać z radością swoje oblicze i tak przywraca człowiekowi jego sprawiedliwość. Śpiewa przed ludźmi, mówiąc: Zgrzeszyłem i złamałem prawo, lecz mi za to nie odpłacono, odkupił moją duszę od zejścia do grobu, a moje życie mogło oglądać światło. Oto Bóg czyni to wszystko z człowiekiem dwa razy, trzy razy, aby wywieść jego duszę z grobu, oświecić światłem żyjących” - Ijoba 33:22-30. Pragnę zwrócić uwagę Czytelnika na to, że w okresie 'naprawienia wszechrzeczy' jedną z ważniejszych spraw będzie 'znalezienie miejsca pokuty' - znalezienie drogi zbawienia.

Ale jeśli człowiek będzie tak zdegradowany, że grzechu nie można będzie oddzielić od istoty ludzkiej, zbawienie człowieka nie będzie możliwe - nie posłucha głosu Bożego. Stwórca bardzo szanuje wolną wolę człowieka, bo takim go stworzył. Bóg chce, aby wszyscy ludzie zbawieni byli, ale to oni sami także muszą chcieć być zbawionymi według własnej wolnej woli. Stwórca przygotowuje tylko warunki i podstawy prawne zbawienia. „Jest to rzecz dobra i miła przed Bogiem, Zbawicielem naszym, który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy. Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, który siebie samego złożył jako okup za wszystkich, aby o tym świadczono we właściwym czasie” - 1 Tym. 2:3-6.



ŚMIERĆ JAKO KARA

Przykazanie „Nie zabijaj” (właściwie „Nie morduj”) nie eliminuje kary śmierci. Wśród 'przepisów wykonawczych' Dekalogu istnieje przykazanie:

„Jeżeli zaś poniesie dalszą szkodę, to wtedy da życie za życie, oko za oko, ząb za ząb, rękę za rękę, nogę za nogę” – 2 Mojż. 21:23,24.

Jeszcze groźniej brzmi zapis w 5 Mojżeszowej:

„Oko twoje nie ulituje się: życie za życie, oko za oko, ząb za ząb, ręka za rękę, noga za nogę” – 5 Mojż. 19:21.

Ale przepis ten ma i stronę dodatnią, chroni przed nadużyciem stosowania kary: oko za oko – ale nie więcej, czyli sprawiedliwie. Już bardzo wczesnie Stwórca mówi o ochronie życia człowieka: *„Będę też żądał krwi waszej, to jest dusz waszych. Będę jej żądał od każdego zwierzęcia. A od człowieka będę żądał duszy człowieka, za życie brata jego. Kto przelewa krew człowieka, tego krew przez człowieka będzie przelana, bo na obraz Boży uczynił człowieka” – 1 Mojż. 9:5,6.* W oczach Stwórcy życie człowieka jest ogromną wartością. Dlatego też na ziemi zwierzęta krwiożercze, zwłaszcza zagrażające życiu ludzkiemu, zostały mocno przerzedzone. Prawo dane Noemu wyprzedza przykazanie „Nie zabijaj”, ale nie eliminuje kary śmierci w uzasadnionych przypadkach.

NIE ZABIJAJ

Nasze rozważania prowadzą do tego, że szóste przykazanie miało regulować stosunki międzyludzkie. Nie wykluczało kary śmierci. Można by było dodać uściślenie: „Nie zabijaj bez przyczyny” („Nie morduj”), ale i to byłoby niedoskonałe. Przyczynę można by znaleźć zawsze. Tylko Stwórca ma prawo wydawać wyroki. W stosunkach międzyludzkich prawo takie mają niezawisłe sądy. Przykazanie „Nie morduj” zapobiegało bezmyślnemu odbieraniu życia innym. Istniało jeszcze jedno prawo, które regulowało zagadnienie i uniemożliwiało zabijanie bez sądu. W społeczności izraelskiej istniały 'miasta ucieczki'. Dawało to azyl dla winnego do czasu postawienia go przed sądem. Zapobiegało bezmyślnemu linczowi, bowiem przerwienie wykonania kary na lud stwarzało takie możliwości. Wiemy, jak nieobliczalne jest pospólstwo w takich przypadkach. Groźba utraty życia często zwraca ludzi ku Bogu. Taką sytuację na pustyni omawia psalmista: Psalm 78:34 – *„Gdy ich zabijał, szukali go, nawracali się i skwapliwie garnęli do Boga”.*

NIE ZABIJAJ W INTERPRETACJI JEZUSA

„Słyszeliście, iż powiedziano przodkom: Nie będziesz zabijał, a kto by zabił, pójdzie pod sąd. A Ja wam powiadam, że każdy, kto się gniewa na brata swego, pójdzie pod sąd, a kto by rzekł bratu swemu: Racha, stanie przed Radą Najwyższą, a kto by rzekł: Głupcze, pójdzie w ogień piekielny” – Mat. 5:21,22.

Jezus cytuje nasze przykazanie w nieco szerszym kontekście. Mówi, że każde zabójstwo w Prawie Mojżeszowym podlega ocenie przez sąd. Nie zawsze można stosować prawo 'oko za oko, życie za życie'. Uwzględnia się także prawa własności np. za śmierć niewolnika nie żądano życia jego pana. Za oko niewolnik odzyskiwał wolność, itp. Ale według Pana zabójstwem jest także 'gniew bez przyczyny' czy oszczerstwo, poniżenie, zabójstwo moralne. Jezus do pojęcia 'zabójstwa' włącza stronę moralną. Kto się gniewa na brata, na kogoś bliskiego, którego powinien kochać. Nie wymienia rodzaju sądu, ale w stosunkach braterskich społeczności Chrystusowej sąd realizuje Zbór, Kościół, Ekklesia (por. Mat. 18:17). U pierwotnych chrześcijan pojęcie 'eklesia' wywodziło się z hebrajskiego 'zgromadzenie' – EdaH, Strong 5712 (w znaczeniu ogólnym) lub QaHaL, Strong 6951 (w znaczeniu zgromadzenia zorganizowanego, gminy lub synagogi). W 4 Mojż. 16:3 przeciwnicy Mojżesza mówią o 'zgromadzeniu (qahal) Jahwe'. Septuaginta konsekwentnie używa tu słowa 'synagoga'.

Kto rzecze bratu „Racha” (raka – Strong 4469) – w znaczeniu 'pusty, beznadziejny, pustogłowy' – poniżając brata, odbierając mu dobre imię – karę wyznaczają Sanhedryn – Rada Najwyższa. Chodzi chyba tu o to, że ten sąd mógł karać śmiercią. Być może wyrażenie Jezusa zawiera pewien symbol, który ostrzega braci, że taka sprawa może stać się przyczyną całkowitego odpadnięcia od łaski Bożej, a co za tym idzie – wtóra śmierć.

Największym morderstwem moralnym jest powiedzenie bratu: 'głupcze' [greckie 'more']. Pan ocenia krótko – winien ognia gehenny – drugiej śmierci, jeziora ognia. Jest niemożliwe, by taki brat znalazł się w gronie Oblubienicy; świadczyłoby to, że jego charakter jest już całkowicie zdegradowany, nie nadający się do zbawienia. Jest jednak w Jezusowej interpretacji tego przykazania pewna ważna idea: morderstwo moralne jest o wiele gorsze niż fizyczne, cielesne. Świadczy o całkowitym zaniku uczuć właściwych człowiekowi. Straszna rzecz!

„Jawne zaś są uczynki ciała, mianowicie: wszeteczeństwo, nieczystość, rozpusta, bałwochwalstwo, czary, wrogość, spór, zazdrość,



*gniew, knowania, waśnie, odszczepieństwo,
zabójstwa, pijaństwo, obżarstwo i tym podobne;
o tych zapowiadam wam, jak już przedtem za-
powiedziałem, że ci, którzy te rzeczy czynią,
Królestwa Bożego nie odziedziczą” - Gal.*

5:19-21.

Wyłuda Bolesław
R-
„Straż”

Przypisy

¹. W Biblii hebrajskiej znajduje się podwójne słowo 'MaMOT' (Strong 4191) - 'umrzesz', zatem najwierniejszym przekładem jest 'umierając umrzesz'.